

4. Pokaz przyrządów do technicznego zastosowania okowity skażonej.

5. Wnioski członków.

Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych Królestwa Polskiego. W połowie 1906 r. zawiązało się w Warszawie Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych. Na podstawie zatwierdzonej przez władze w r. 1907 ustawy obejmuje ono, jako członków rzeczywistych, kierowników techniki gorzelnictwa i przemysłu oczyszczania okowity i ich pomocników, rozrzuconych na olbrzymim obszarze Królestwa Polskiego, Litwy, Rusi i całego wogóle Cesarstwa Rosyjskiego, z poza granic Królestwa Polskiego jednak tylko Polaków. Stosunkowo liczni właściele gorzelń zapisani są również na liście członków wspierających Stowarzyszenia.

W miarę liczebnego swojego, potężnego już obecnie rozrostu, oraz ustalenia się dokonanej z możliwą oręźnością organizacji, działalność Stowarzyszenia staje się coraz obszerniejszą i ześrodkowuje w coraz liczniejszych i sprawniejszych wydziałach.

Obecnie Zarząd Stowarzyszenia prowadzi następujące wydziały: pośrednictwa pracy, praktykantów, funduszu pogrzebowego, funduszu zapomogowego, funduszu bursowego, funduszu własnej siedziby, techniczny, zbiorowych zakupów, prawny i emerytalny.

Niektóre z tych wydziałów są jeszcze w zawiązku, większość jednak poważnie już bardzo się rozrosła, a w skład wydziału technicznego wchodzi: pracownia gorzelnicza doświadczalna, oraz biuro techniczne, których kierownicy wykonywują nadto objazdy gorzelń w celu naukowej w nich kontroli w dziale przerobu, lub też gospodarstwa parowego i urządzeń technicznych.

Oczywistą jest rzeczą, że w tych warunkach porozumiewanie się stałe Zarządu z członkami Stowarzyszenia stanowi nieubłaganą konieczność, którą zrozumiano zaraz przy zapoczątkowaniu zakreszonej z szerszym rozmachem działalności. Już w r. 1906 porozumiano się więc z redakcją wychodzącej w Warszawie „Gazety Rolniczej“, która pod wpływem Stowarzyszenia zaczęła wydawać bezpłatne dodatki, zaopatrzone zbiorowym tytułem: „Przemysł wiejski“, a wśród tych dodatków wyróżniał dodatek specjalny, p. t. „Gorzelnik polski“, prowadzony przez Zarząd Stowarzyszenia i rozsyłany przezeń w bezpłatnych odbitkach jego członkom.

Trwało to do 1. stycznia 1908 r. odkąd zapoczątkowano specjalne wydawnictwo w Warszawie p. t. „Sprawy gorzelnicze“, wydawnictwo Stowarzyszenia, rozsyłane jego członkom również bezpłatnie.

Jednak przez cały okres istnienia Stowarzyszenia kielkowała i rozwijała się w niem myśl nawiązywania węzłów łączności w sferze pokrewnych czynników interesów.

Na spotkanie tej myśli wysunęło się powstanie we Lwowie w końcu 1908 r. „Gorzelnictwo“ pod kierunkiem pracownika w zakresie nauki fermentacji, prof. W. Syniewskiego, który szczerze i poważnie ocenił wzajemne korzyści przy uczynieniu z „Gorzelnictwa“ organu techniki gorzelniczej, obejmującej dwie. rozdzielone kordonem, lecz bratnie sobie dzielnice.

Technika gorzelnicza współcześnie wszędzie jest jednakowa lub przynajmniej powinna dążyć w swoim rozwoju do jednakowych, najwyższych urzeczywistnialnie wyników. Zawodowe zrzeszenia pracownicze w Galicyi i u nas jednakowo też winny najusilniej zabiegać o ten rozwój i oddziaływać wzajemnie na siebie, ażeby kształtować warunki technicznej pracy w sposób najkorzystniejszy dla swoich członków i zarazem dla całego przemysłu w każdej dzielnicy, wogóle zaś dla całego przemysłu polskiego. Jeżeli zaś przytem wytworzy się niejaka rywalizacja o lepsze w przystosowaniu zresztą do niejednakowych bynajmniej miejscowych warunków, to tem więcej skorzysta całość naszego przemysłu, względem którego wszyscy musimy wykazywać najżarliwszą dbałość z bezwarunkowym przeświadczeniem, że w ten jedynie sposób i sobie możliwie największą przyniesiemy korzyść.

Na podstawie zawartego układu „Gorzelnictwo“ staje się od 1 stycznia 1910 r. stałym organem Stowarzyszenia Pracowników Gorzelniczych, którego członkom będzie wprost ze Lwowa przesyłane bezpłatnie.

Rozprószone nasze siły naukowe łączą się w pewnej przynajmniej mierze w celu podniesienia zbiorowymi siłami naszej techniki zawodowej. Udostępnia się i rozszerza przenikanie światła w środowisku tej techniki naszej, która uzyskuje możność dźwigania się na niedostępne dla niej dawniej poziomy i nawzajem oddziaływać z pewnością będzie na spotęgowanie siły tego promieniającego na nią światła prawdziwej wiedzy i nauki, jakie powinniśmy posiadać, chcąc zająć odpowiednie i godne nas stanowisko przy torowaniu sobie drogi ku lepszej przyszłości.

Ucieleśnia się w ten sposób pewna myśl tkwiąca w Stowarzyszeniu Pracowników Gorzelniczych, które w swojskich łamach „Gorzelnictwa“ znajduje obecnie łamy własne i przechodzi do nich z dobrą wiarą w lepszą przyszłość i własną i zbiorową.

Warszawa.